

Czeka nas gorąca jesień

Data publikacji: 8.09.2009 14:09

□

Czeka nas gorąca jesień. Nie jest to zapowiedź pogody, a zapowiedź tego, co czeka przedsiębiorców i nie tylko, w najbliższych miesiącach. Od lipca zaobserwować można wzmożone kontrole oprogramowania w firmach. Jak kilkakrotnie poinformowała Policja, w samym tylko sierpniu kilkakrotnie przeprowadzono spektakularne akcje przeszukań i zatrzymań.

Najbardziej głośnie to te m.in. w Szamotułach w firmie produkującej urządzenia przemysłowe, we Wrocławiu w firmie szkoleniowej czy szeroko komentowane w mediach - w firmie architektonicznej w Gdańsku. Zatrzymania i kontrole nie ominęły również osób prywatnych. Wartość nielegalnego oprogramowania zabezpieczonego przez Policję w ramach tych działań w wynosi ok. 560 tysięcy złotych. BSA (Business Software Alliance) zapowiada, że to koniec wakacji dla piratów, teraz czeka ich „gorąca jesień”.

Jak podaje strona Business Software Alliance Ilość pirackiego oprogramowania zainstalowanego w komputerach osobistych w Polsce w roku 2008 spadła o 1% w porównaniu do roku 2007, kształtując się na poziomie 56%. Szkody poniesione przez producentów oprogramowania w Polsce wyniosły 648 mln dolarów, co oznacza 12% wzrost w stosunku do roku poprzedniego.

- **Praktycznie mam cały pakiet „office” w wersji „prawie legalnej”** – odpowiada speszona studentka ze Skoczowa- **Windowsa po akcjach sprzed dwóch lat mam legalnego . W ogóle gdyby oprogramowanie nie było takie drogie a kary dotkliwsze nie byłoby o niczym w ogóle mowy.** Gdy pytamy o to, czy nie boi się kontroli, odpowiada z uśmiechem – **musiałabym mieć „życzliwego” sąsiada...** Większość zapytanych przez nas przypadkowych osób, odpowiadało podobnie. Każdy z użytkowników część oprogramowania ma w wersji legalnej (głównie był to system operacyjny) a część oprogramowania po prostu „pirackiego”. Znalazło się także kilka osób które odpowiedziało, że używa tylko oprogramowania Open Source (bezpłatnych odpowiedników komercyjnych programów).

Jak wynika z raportu na temat skali piractwa komputerowego na świecie, publikowanego już po raz szósty przez Business Software Alliance. Wśród 27 krajów Unii Europejskiej Polska uplasowała się na 4 pozycji od końca. Krajami o wyższej skali piractwa są jedynie Grecja 57%, Rumunia 66% oraz Bułgaria 68%. Pod względem szkód producentów oprogramowania Polska znalazła się na 6 miejscu. W Unii Europejskiej większe szkody producenci oprogramowania ponieśli w Hiszpanii, Włoszech, Niemczech, Wielkiej Brytanii i Francji.

BSA - Business Software Alliance to międzynarodowa organizacja zajmującą się promowaniem bezpiecznego i zgodnego z prawem korzystania z oprogramowania.

[PL]